KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela. 24 Lipca. / 5 Sierpnia. Rok 1860. № 203. Jutro, Przemienienie Pańskie.

Jutro w Kościele Parafjalnym Panny Marji na Nowem-Mieście, przypada doroczna Uroczystość Przemienienia Pańskiego, która przy wystawieniu N. Sakramentu, z dwoma Kazaniami rano i po południu, także i Processjami, odprawiać się będzie przez dni trzy, to jest: w sam dzień Święta, w Niedzielę podczas oktawy, w ostatni dzień oktawy i odpustem zupełnym nadanym od Śtej Stolicy Apostolskiej. W inne zaś dni 5, będą tylko Wotywy o godz: 9ej śpiewane. Dziś pierwszy Nieszpór.

Pojutrze w Kościele XX. *Kapucynów*, obchodzony będzie Odpust na cześć Śgo Kajetana.

Jutro w Kościele Metropolitalnym Ś. Jana, oraz w Kościele Śgo DUCHA i OO. *Kapucynów*, obchodzony będzie Odpust *Przemienienia* Pańskiego. Gdy święto to, jak w r. b. przypada w dzień roboczy, Włościanie i Włościanki okolic Warszawy, dopiero w następną po nim Niedzielę przybywają do Warszawy dla znajdowania się na Nabożeństwie.

Odpust w Tarchominie na Ś. Jakóba, z powodu ogłoszenia o nim w *Kurjerze*, spowodował wybranie się tamże z Warszawy kilkunastu pierwszorzędnych Artystów, którzy na upamiętnienie tego dnia uroczystego, wykonali po artystowsku na chórze miejscowym w czasie Nabożeństwa, mistrzowskie religijne dzieło jak Msza utworu *Schidermayera*. Oprócz tego na Gradnale i Offertorjum, wykonano także kwartet *Studzińskiego*. We wszystkich tych dziełach jako sopranistka, przyjęła czynny udział jedna z tutejszych Amatorek, znana powszechnie ze swego talentu i zamiłowania w muzyce. Nie ubliżając bynajmniej przeszłości Tarchomina, wyznać jednak musimy iż dawno tam nie słyszano tak wyborowej muzyki, poświęconej na chwałę PANA, a którą zawdzięczyć należy właśnie owej Amatorce, która myśl tę powziąwszy, wprowadziła ją w wykonanie.

NAJJAŚNIEJSZY PAN postanowić raczył: Assesorowi Kollegjalnemu Bazylemu *Gorodiłow*, byłemu Dozorcy domu Sekretarjatu Stanu Królestwa, który przypadającej za czas poprzedniej służby jego w Cesarstwie od roku 1824, to jest od ustanowienia w Królestwie Stowarzyszenia Emerytalnego Cywilnego, składki na fundusz tegoż Stowarzyszenia z procentami składanemi nie wniósł, a przeto prawa na pensją według istniejących w Królestwie przepisów nie posiada, przez wzgląd na przeszło 39 letnią gorliwą służbę, i na obecny niedostatni stan jego wraz z żoną, oprócz Najwyżej nadanej mu w r. 1844 za służbę w Wydziale Wojskowym po dzień 9go Sierpnia 1843 roku, pensji, ze Skarbu Cesarstwa w ilości rub: srebr: sto czternaście kop: trzydzieści, udzieloną zostaje z łaski Naszej dodatkowa pensja po rub: srebr: sto ośmdziesiąt pięć kop: siedmdziesiąt rocznie. Ta ostatnia pensja uiszczaną będzie z summy, przeznaczanej w budżecie Królestwa na pensje, w drodze łaski udzielane. Wypłata zaś onej liczyć się ma od dnia uwolnienia *Gorodiłowa*, na prośbę jego, zupełnie ze służby, to jest od d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 18⁵⁹/₆₀ r.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, postanowić raczył: Należące do Starozakonnego Lewka *Płonskier* zabudowania w mieście Warszawie pod Nr 2422, wraz ze znajdującemi się pod onemi gruntami, w posiadaniu emfiteutycznem tegoż będącemi, obejmujące powierzchni stóp kwadratowych Rossyjskich piętnaście tysięcy czterysta dwadzieścia cztery, mają być zajęte na przedłużenie ulicy Karmelickiej, dla otworzenia Kommunikacji ulicy Leszno z ulicą Dzielną. Zajęcie całej powyższej nieruchomości, oraz ustanowienie wysokości wynagrodzenia dla właściciela, przywiedzionem być ma do skutku według porządku o wywłaszczeniu na użytek publiczny, postanowieniem Rady Administracyjnej z d. 6 (18) Czerwca 1852 roku przepisanego.

JW. Jenerał-Lejtnant *Jolszyn*, Naczelnik 3go Okręgu Korpusu Żandarmów, powrócił z Siedlec.

Nadesłany drogą urzędową akt zejścia Antoniego *Tomaszewskiego*, z Gubernji Radomskiej pochodzącego, a w dniu 6 Lipca r. z., w wieku lat 29, w Krakowie zmarłego, przesłany został Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Radomiu, do odpowiedniego przepisom prawa postąpienia.

Wczoraj w Kościele Śgo Krzyża, solenne exekwje za duszę ś. p. Leona Hr: *Łubieńskiego*, celebrował otoczony licznem Duchowieństwem, W. JX. *Łaszcz*, Kapłan Zgromadzenia XX. *Missjonarzy*. Kazanie pogrzebowe, miał W. JX. *Leski*, Kanonik h. Warszawski.

W dniu 9 Sierpnia r. b., jako w 16tą bolesną rocznicę skonu ś. p. Katarzyny z Ostaszewskich *Łojko*, odprawioną będzie żałobna Wotywa, za duszę jej, o godzinie 10ej z rana, w familijnej Kaplicy, znajdującej się na smętarzu przy mieście Zakroczymiu; na które to Nabożeństwo, pogrążony w głębokim żalu, nieobecny Syn, zaprasza Krewnych i Znajomych nieboszczki.

Zofja z Brzezińskich *Kierzkowska*, Wdowa po Urzędniku Wydziału Górnictwa, przeżywszy lat 45, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj zakończyła życie. Stroskane Siostry i Familja, zapraszają Krewnych i Znajomych, na exportację zwłok, dziś o godzinie 6tej po południu, z Kaplicy przy Kościele XX. *Reformatów*, na smętarz Powązkowski; oraz na żałobne Nabożeństwo w dniu 7 b. m. to jest we Wtorek, o godzinie w pół do 11tej z rana, w tymże Kościele odbyć się mające.

Wczoraj Rodzina i grono Przyjaciół odprowadziła na spoczynek zwłoki ś. p. Walentego *Lewartowskiego*, zasłużonego Urzędnika, a ostatecznie Emeryta. Żałobnej tej ceremonji, towarzyszył żal głęboki obecnych, bo zmarły ś. p. *Walenty*, pozostawia po sobie jak najpiękniejsze wspomnienie, czy to jako niegdy Urzędnik, czy jako współtowarzysz, lub wreszcie Przyjaciel. Szczerą też łzą, zwilżono mogiłę jego przy spuszczaniu trumny do grobu i szczerze westchniono o spokój duszy równie prawego jak i poczciwego Człowieka. Zwłoki exportował W. JX. *Skupieński*, Kanonik Metropolitalny Warszawski.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła darowiznę rs. 30,000 na stypendjum dla trzech młodzieńców imieniem *Chełmińskich*, przez Ignacego i Kordulę małżonków *Chełmińskich*, uczynioną.

Ukazem Rządzącego Senatu, posunięci za wysługę lat ze starszeństwem, na Regestratorów Kollegjalnych: Officjaliści Kancellaryjni: Przykomórka Celnego Podłęże *Dobrzelewski*, i Komory Celnej Wierzbołów *Gładowski*.— Przez Rozkaz Ministra Oświecenia Narodowego Cesarstwa, mianowani: Wykładający w CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ Warszawskiej Medyko-Chirurgicznej Akademji: Radca Kolleg: *Werner*, Professorem zwyczajnym katedry Farmacji; Magister *Lesiński*, i Radca Kolleg: *Alexandrowicz*, p. o. Professorów zwyczajnych, pierwszy katedry Chemji, drugi zaś katedry Botaniki i Mineralogji, z pozostawieniem wszystkich przy zajmowanych obecnie Urzędach, lecz z uwolnieniem Alexandrowicza od obowiązków Starszego Nauczyciela Gimn: Realnego w Warszawie; Starszy Nauczyciel Instytutu Szlacheckiego i wykładający czasowo w CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ Warszaw: Medyko-Chirurgicznej Akademji, Radca Kolleg: *Przystański*, Dyrektorem Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Marymoncie, z uwolnieniem od dotychczasowych obowiązków; zatwierdzony: Professor nadzwyczajny katedry Patologji ogólnej i Anatomji Patologicznej w CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ Warsza: Medyko-Chirurgicznej Akademji, Doktór Medycyny *Wistocki*, Professorem zwyczajnym tejże katedry.— Przez Rozkaz Ministra Finansów Cesarstwa, mianowani: Pomocnik Dyrektora Komory Niezdara, Radca Hono: *Firenkrantz*, Pomocnikiem Dyrektora Komory Herby; Pomocnik Dyrektora Komory Wilczyn, Radca Hono: *Tarchalski*, Pomocnikiem Dyrektora Komory Niezdara; Pomocnik Dyrektora Komory Czołnochów, Sekretarz Kolleg: *Moniuszko*, Nadzorcą Przykomórka Celnego Piotrków; Nadzorca Przykomórka Celnego Piotrków, Radca Hono: *Łuba*, Pomocnikiem Dyrektora Komory Wilczyn; Buchhalter i Kalkulator opłat celnych Komory Wierzbołów, Radca Hono: *Borowski*, Nadzorcą Składów Komory Peplówek; Pomocnik Nadzorcy Przykomórka Celnego Skulsk, Sekretarz Kolleg: *Kruszewski*, Pomocnikiem Dyrektora Komory Czołnochów; Urzędnik Kancellaryjny Kancel: Naczelnika Wierzbołowskiego Okręgu Celnego, Regestrator Kolleg: *Skawiński*, Buchhalterem i Kalkulatorem opłat celnych Komory Wierzbołów; Pomocnik Nadzorcy Przykomórka Celnego Chorzele *Bielawski*, Nadzorcą Przykomórka Celnego w Mławie, i Urzędnik Kancel: Komory Peplówek, Sekretarz Guber: *Ostrowski*, Pomocnikiem Nadzorcy Przykomórka Celnego Chorzele.— Przez Postanowienia Namiestnika Królestwa, w Wydziale nieograniczenie urlopowanych przy Deżurstwie X Okręgu Straży Wewnętrznej, mianowany: Starszy Pomocnik Naczelnika Wydziału, Radca Honorowy *Łukawski*, Naczelnikiem Wydziału. — Przez Postanowienia Rady Administracyjnej, w Wydz: Kom: Rzą: S. W. i Duchownych, mianowany: Członek Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Ptu Gostyńskiego, Eugenjusz *Łempicki*, Prezydującym w tejże Radzie. W Wydz: Kom: Rzą: Sprawiedliwości, mianowany: Prokurator Królewski przy Tryb: Cyw: w Płocku, Radca Kolle: Kajetan *Majewski*, Sędzią Sądu Apellacyj: Królestwa; zatwierdzeni: p. o.: Sędziego Tryb: Cyw: w Radomiu Radca Dworu Józef *Grodecki*, Sędziów Sądu Kryminal: Gub: Warszawskiej: Radca Kolleg: Kaz: *Swieżyński*, Radca Dworu Jan *Grzędziński*, Radca Kolleg: Fer: *Modzelewski*, Jan *Onyszkiewicz*, Adam *Dziedzicki*, Radca Kol: Ant: *Dziedzicki*, i Assesor Kolleg: Jan *Grabiański;* Sędziów Prezydujących w Sądach Policji Poprawczej: Ptu Warszawskiego Wydz: Igo, Radca Kolleg: Lud: *Warylkiewicz*, Powiatu Warsz: Wydz: IIgo Radca Kolleg: Józef *Kuczkowski*, Wydziałów: Łęczyckiego, Assesor Kolleg: Mikołaj *Grabowski;* Włocławskiego, Radca Dworu Ant: *Tryniszewski;* Kaliskiego, Asses: Kollegjalny Alexander *Ruprecht*, i Piotrkowskiego, Assesor Kolleg: Alexan: *Chmieliński*.—Przez Rozporządzenia Kommisji Rządowych i Władz Oddzielnych, w Wydziale Kom: Rządo: P. i Skarbu, mianowani: Kontroller Kassy Gub: Warsz: Michał *Masłowski*, Poborcą Kassy Ptu Konińskiego; spadły z etatu Buchhalter Wydziału Górnictwa Teofil *Smoleński*, Kontrollerem 2 Kassy Gub: Warszawskiej; Pomocnik Kontrollera Powiatowego Ogu Siedleckiego Julian *Engler*, Kontrollerem Pow: w Ogu Siennickim; Sekretarz w Wydz: Dochodów Niestałych Kom: Skarbu Kaz: *Zaleski*, Pomoc: Kontrollera Pow: Ogu Siedleckiego; Rachmistrz w Wydz: Dochodów Niestałych Kom: Skarbu Jan-Kanty *Noiński*, Sekretarzem w tymże Wydziale; Rachmistrz Urzędu Fabryki Stempla Jan *Wojde*, Rachmistrzem w Wydz: Dochodów Niestałych, i Adjunkt Teodor *Hertz*, Rachmistrzem w tymże Wydziale. W Okręgu Naukowym Warszaw:, mianowany: Wikarjusz przy Kościele Parafjalnym w Radomiu Xiądz Jan *Grzybowski*, Nauczycielem Religji Rzyms:-Katolickiej w Gimn: Guber: Radomskiem i w Szkole Pow: Realnej przy tymże Gimnazjum. W Zarządzie Warszaws: Wojennego Jeneral-Gubernatora, mianowani: Kommissarz XI Cyrkułu Policji Wykonawczej m. Warszawy, Radca Dworu *Głębocki*, Naczelnikiem Wydz: Kontrolli Służących przy Zarządzie Ober-Policmajstra m. Warszawy; Starszy Kontroller Wydz: Kontrolli Służących Sekretarz Kolleg: *Pieńkowski*, Kommissarzem Policji Wykonawczej m. Warszawy, i Młodszy Kontroller Wydziału Kontrolli Służących Radca Hono: *Duzy*, Starszym Kontrolerem tegoż Wydziału. W Sekcji Inwalidów z b. Weteranów Polskich przy Dezurstwie X Okręgu Straży Wewn:, mianowany: Pisarz Cyw: Wydz: Nieograniczenie urlopowanych Honory *Filipski*, Młodszym Urzęd: Kancellaryjnym.

Z Lublina. — W dniu 20ym z. m. odbył się tu smutny obrzęd pogrzebania zwłok ś. p. Ludwika *Jabłońskiego*, Zecera Sztuki Drukarskiej, który przeżywszy lat 35, po krótkiej słabości zszedł z tego świata. Licznie zebrane Duchowieństwo, Koledzy i Znajomi Nieboszczyka, towarzyszyli na miejsce wiecznego spoczynku, gdyż życie jego spokojne, umiało sobie zjednać serca tych wszystkich, z któremi miał stosunki za życia, czego dowodem jest szczere i bezinteresowne zajęcie się pochowaniem zwłok, Właściciela zakładu, u którego pracował, Wgo *Nowaczyńskiego*, gdyż tenże niczego nie szczędził, byle tylko o ile można pogrzeb jego uświetnić. Daruj szanowny Panie, że Drukarze Lubelscy ośmielają się podziękować ci publicznie, gdyż tak szlachetny uczynek, nie może przejść bez odbicia się w sercach i wynurzenia uczuć tych wszystkich Kollegów, którzy byli obecni przy pogrzebaniu zwłok.

Podobało się BOGU, zasmucić mnie jako Brata i całą moją Familję, w utracie z tej doczesnej pielgrzymki, ukochanej Siostry Józefy z Eichlerów *Pausteckiej*, w d. 19 Czerwca r. b. w mieście Wieluniu zmarłej; skutkiem czego nie byłem w możności pospieszyć dla oddania jej ostatniej Chrześcjańskiej i braterskiej posługi. Niespodziewanie jednak, znalazłem w osobie W. Jana-Nepomucena *Zielińskiego*, pierwszego Sekretarza Biura Powiatu tamecznego zastępstwo, mówię zastępstwo, w całem znaczeniu tego wyrazu; bowiem tenże W. *Zieliński*, w domu którego ś. p. Siostra moja pozostawała dla kształcenia jego Córeczki, przez prawdziwą swą pieczołowitość ojcowską, udzielił jej w czasie choroby najmożliwszy ratunek, jaki tylko mógł być przedsięwzięty przez znakomitych Lekarzy tamecznego miasta; a gdy choroba była nie do uleczenia, po skonie więc nastąpionym, dopełnił z całą wspaniałością, pochowania zwłok ukochanej Siostry mojej, składając je nawet w grobie swej familji, a na domiar czego, nie przyjął odemnie propozycji powrócenia mu znacznie podjętych z tego wypadku kosztów. Wybacz mi przeto W. Panie, że śmiałem uderzyć z wielu innych wyższych cnot Człowieka, na największą cnotę skromności twojej, lecz nie mogąc czynu tak szlachetnego, a świeżo dorzuconego tylko, do tylu innych podobnych, zataić, przyjm więc odemnie i całej mej familji, za to wszystko najczulsze podziękowanie i mą wdzięczność na jaką tylko słabe moje serce zdobyć się może. O! BOŻE błogosław go wraz z jego dziecięcą, a która mu jest najdroższą w życiu, i dozwól im żyć w najdłuższe lata w zdrowiu, aby tem samem, mogli cnotami swemi dawać i innym ludziom, przykłady przykazań ZBAWICIELA.— *K. E.*

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, utrzymywało w miesiącu Czerwcu r. b. w domach Instytutowych w średniem przecięciu dziennie: Starców i Kalek obojej płci 310, których koszt żywienia wynosił rs. 582 k. 83. Sierot obojej płci 159, a koszt żywienia tychże rs. 309 k. 6½. Do 8miu Sal Ochrony uczęszczało z przecięcia dziennie dzieci obojej płci 579, których utrzymanie kosztowało rs. 161 kop. 44½. W 2ch domach przytułku dla Niemowląt było z przecięcia dziennie dzieci 35, których żywienie koszt: rs. 14 k. 61½. Na obiadach 5-groszowemi zwanych było dziennie osób 75, z tych na koszt JO. Xięcia Namiestnika osób 36, sporządzenie zaś wszystkich obiadów kosztowało rs. 137 k. 16½. Na zupę Rumfordzką uczęszczało z przecięcia dziennie osób 101, a koszt sporządzenia tejże wynosił rs. 75 kop: 41. Ubogim na mieście udzieliło Towarzystwo wsparcie następujące: pieniężne stałe od kop: 90 do rs. 1 kop: 50, osobom 45, za rs. 46 kop: 95. Jednorazowy zasiłek od rs. 1 do rs. 6, osobom 47, razem rs. 93. Okulary osobom 2. W ogóle zatem żywiono i wsparto osób 1,355, a ogólny koszt samej żywności wynosił rs. 1,280 k. 53. Z Kassy Pożyczkowej w tymże m. Czerwcu r. b. udzieliło Towarzystwo pożyczki rzemieślnikom, i osobom z pracy rąk utrzymującym się 15, w kwocie rs. 660. Nakoniec w ciągu m. Czerwca r. b. przyjęto do Instytutu Warsz: Towarz: Dobr: Starców i Kalek, mężczyzn 3; do zakładu Sierot, chłopca 1go. Zmarli w Instytucie tutejszym: Walenty *Błasikiewicz*, Katarzyna *Paprocka*. — Vice-Prezes Administracji Ogólnej, Biskup Sufragan Archidyecezji Warszawskiej, X. J. *Dekert*, Biskup. Członek Sekretarz Towarzystwa, Karol *Jeziorański*.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od M. M. T. dukata złotem (podarunek ślubny), na intencję pocieszenia MATKI BOZKIEJ; od X. X. kop: 50; od A. W. kop: 50; od W. C. (na intencję zdrowia) kop: 30, i od Z. kop: 30, na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie. — Od A. na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołami: XX. *Reformatów*, *Kapucynów*, i przed Dobroczynnością, po kop: 15.

Na intencję ś. p. Marji z Gautierów *Wilson*, zmarłej dnia 4go Sierpnia r. z. w Dreznie, składam w Redakcji *Kurjera* rs. 3, aby za tę maleńką kwotę, biednemu dziecku w Ochronie X. *Baudouin*, sprawiony został ciepły ubiór na zimę. Dołącza się do powyższego funduszu i na ten sam cel rubel sreb: 1, ofiarowany mi przez Pana L. G. — **

W Kalendarzu hebrajskim na rok bieżący wydanym, zaszła pomyłka w dacie jarmarku, odbywać się mającego w mieście Łęczny. Jarmark ten przypada zawsze w dniu 20 Sierpnia (1 Września), i w roku bieżącym przypadnie w tejże samej dacie. Mylnie więc w kalendarzach hebrajskich podany jest o dziesięć dni później; co się niniejszem prostuje, z nadmienieniem, że ten jarmark, podobnie jak i lat dawniejszych, rozpocznie się z dniem 20 Sierpnia (1 Września).

W obecnej porze wyludnienia m. Wilna podczas wakacji, najbardziej uczęszczanem miejscem jest Foxal Zakrecki, gdzie w Niedziele i Czwartki, grywa orkiestra pułkowa i zabawiają garstkę amatorów, kuglarze a la Saska Kępa, utrzymywaniem szpady na nosie w równowadze i przewracaniem koziołków.

Nowo-otworzona xięgarnia J. J. *Okońskiego* przy ulicy Miodowej Nr 496, otrzymała z Kijowa następujące nowości: A. *Nowosielski*: Stary Biuralista, kop: 50. M. *Grabowski*: Pan Starosta *Zakrzewski*, kop: 75. Adam *Maluszkiewicz*: Pyłki, kop: 75. Ant: *Nowosielski*: Pamiętniki Kuratora Magazynów, rs. 1. J. I. *Kraszewski*: Miód Kasztelański, komedja kontuarowa w 5u aktach, rs. 1.

Znany tutejszy Artysta P. Józef *Szermętowski*, o którego wyjeździe do Paryża donieśliśmy w swoim czasie, po dwu-miesięcznym pobycie w tej stolicy bawi w Marlotte, o milę za Fontainebleau. Jest to wioseczka mała lecz położona w nadzwyczaj pięknej okolicy, i dla tego na lato zjeżdżają się tam wszyscy Artyści, dla studjowania natury; co też i P. *Szermętowski* uczynił, pracując tamże od rana do wieczora. Również pomyślne nowiny pod względem pracy, odbieramy o Panu *Święckim* rzeźbiarzu, który podobnież w celu dalszego kształcenia się w swym zawodzie, udał się do Paryża.

W Paryżu wniesiono projekt, aby przy budowie nowych domów, rozszerzano drzwi w pokojach w dwójnasób, to jest żeby za otwarciem jednej połowy, było tak, jakby dziś np. całe drzwi otwarto. Za powód do tego przytoczono *krynoliny* i suknie damskie, które jak wiadomo, są przy dzisiejszej modzie sążnistej obszerności. Skutkiem tego projektu, zebrali się budowniczowie dla narady, a uznawszy że moda jest równie niestałą jak te, które jej jak najmocniej przestrzegają, i że w każdym razie dłużej będzie domów, aniżeli krynolin, postanowili stanowczo odrzucić ów projekt, i trzymać się w budowie dotychczasowego systemu.

Częste przesadzanie szczepów lub roślin udowodniło uszlachetnienie kwiatów i owoców. Ogrodnicy holenderscy i belgijscy przesadzają zawsze kilka razy szczepy, które prócz siły nabywają tym sposobem delikatnych soków i podnoszą dobroć owoców. W Bawarji, Saxonji i Nadreńskich prowincjach, używają także tego środka przy uprawie tytoniu. Zaś w Anglji przesadzają z najlepszem powodzeniem chmiel, który na przygotowanem łożysku posiany, w następnem roku dopiero na właściwe miejsce przesadzonym zostaje.

Znany Artysta Pan J. *Kossak*, ma zamiar z końcem Września opuścić Paryż, i osiedlić się podobno na stałe w Warszawie.

Xięgarnia S. H. *Merzbacha* przy ulicy Miodowej, ma zaszczyt donieść, iż zakupiła na własność od wydawcy resztę exemplarzy dzieła p. t. *300 portretów* zasłużonych w narodzie Polaków i Polek, z dodaniem krótkich wspomnień ich żywotów zebranych i napisanych przez W. *Szymanowskiego* z 60 tablicami portretów w drzeworytach rytowanych przez Wł: *Bakałowicza* i Kazim: *Górnickiego*. Cena exem: o 339 stron: z atlasem portretów, rs. 1 k. 80. Szanowna Publiczność i PP. Xięgarze na prowincji i w Cesarstwie mieszkający, którzyby sobie życzyli nabyć exemplarzy, zechcą się teraz udać z swoimi żądaniami do xięgarni powyższej.

(A. n.) Kupiłem powóz w r. 1857 do podróży od P. *Łasińskiego* Fabrykanta, obecnie w domu XX. *Bazyljanów* przy ulicy Miodowej Nr 485, fabrykę swą mającego, który pomimo ciągłych podróży, jest w dobrym stanie, i niepotrzebował żadnej reparacji. Z tego powodu poczytuję sobie za obowiązek złożyć temu P. *Łasińskiemu* podziękę. — W. *Siemiński*.

Niżej podpisana Ochmistrzyni, utrzymująca na mocy udzielonego jej upoważnienia przez JW. Kuratora Ogu N. W., Szkołę niższą o dwoch klassach dla płci żeńskiej w mieście Powiatowem Mława, zawiadamia szanownych Rodziców i Opiekunów, iż zapis uczennic do tej Szkoły na rok szkolny $18^{60}/_{61}$, rozpoczął się z dniem 20 Lipca (1 Sierpnia) r. b.— Emilja *Solms.*

Chcąc się przyłożyć chociaż w małej części do budowy Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie, składam w Redakcji *Kurjera* na ten cel rs. 1, z poświęceniem na intencję chorującej niebezpiecznie osoby.— A. S.

Młody ale utalentowany Skrzypek P. Jan *Chomanowski,* jest w zamiarze wybrania się do Konserwatorjum Paryzkiego i poruczenia się opiece Pana *Massart,* który już nie jednego Europejskiej sławy ukształcił Artystę.

Nr 6ty *Kmiotka* (pismo tygodniowe illustrowane), już opuścił prassę i zawiera w sobie: Dziadek pod figurą. Nietoperz Wampier. Historja o Stachu jedynaku. Co się dzieje między ludźmi, i Odpowiedź.

Z dozwoleniem Wyższej Władzy, mam zaszczyt zawiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów, iż Pensja Prywatna Żeńska, przezemnie w m. Łomży utrzymywana, podwyższoną została do klass 3ch, w której kurs nauk rozpoczął się z dniem 1 Sierpnia r. b.— Celina *Łabęcka.*

Magazyn Mód Nr 32 opuścił prasę i zawiera: Wspomnienie wycieczki po odległych krajach, przez Lud: *Niew:*; Korrespondencja z Warki p. N. Y. Z.; Pogadanka tygodniowa; Mody; Nowości zagraniczne; Opis ryciny; Przypomnienia ogrodnicze; Korrespondencje. Do tego numeru dołączona jest Paryzka rycina z modami.

Bibljoteka *Świdzińskiego,* o której wspomnieliśmy niedawno z nadzieją rozstrzygnięcia jej losu, przyłączoną została do Bibljoteki Ordynacji *Krasińskich* i oddana będzie na użytek powszechny.

Otrzymawszy pozwolenie od Władzy Edukacyjnej, na utrzymywanie Szkoły prywatnej Żeńskiej, takową otworzyłam przy ulicy Nowolipie, w 5tym domu od Komissji R. S. W. i D., Nro 2414, na 2giem piętrze od frontu, kurs nauk rozpocznie się od 3 (15) b. m. — Eliza *Troszczyńska.*

Wczoraj na przedstawienie Dramatu p. n. *Życie Szulera,* Publiczność licznie zgromadziła się do Teatru Wielkiego. Dramat ten oddawna z prawdziwem zadowoleniem widziany, a podniesiony wyborną grą Panny *Palińskiej,* PP: *Żołkowskiego, Rychtera* i *Stolpego,* ciągle wywoływał oklaski. Nie możemy także pominąć Pana *Trapszo,* który przedstawiając wczoraj rolę *Warnera,* dowiódł o ile jego talent rozwija się na korzyść naszej sceny. Charakter lubo dość trudny, pojął Artysta dokładnie, każde uczucie widomie malowało się na jego twarzy pełnej wyrazu. Publiczność też tak jego jako i i innych Artystów przedstawiających główne role, rzęsistemi okrywała oklaskami, a po ukończeniu przywołani zostali: Panna *Palińska* 5-kroć, mała *Popiel* 2-kroć, oraz PP: *Żołkowski* 5-kroć, *Rychter, Stolpe* 2-kroć i *Trapszo* 4-kroć.

Jedno z Angielskich Towarzystw telegraficznych, zamierza zaprowadzić w połączonem Królestwie system tanich telegramów bez względu na odległość miejsca. Cena jednej depeszy wynosić będzie szylinga, to jest 2 złp.

Zgubioną wczoraj sakiewkę z małą kwotką pieniędzy, odebrać można w Drukarni *Kurjera.*

Skład papieru i materjałów pismiennych P. J. *Funka,* przy ulicy Żabiej N° 949*a,* wprost bramy Saskiego Ogrodu, przysposobił znaczny zapas kajetów i bruljonów, jak również rejscejgów, farb, piórników, scyzoryków i t. p. artykułów, które po cenach najumiarkowańszych sprzedaje. —W tymże składzie dostać można *100 arkuszy papieru listowego* białego lub kolorowego, z gustownym wyciskiem *cyfer* wraz z 50 *kopertami* za kop: 50; *100 biletów wizytowych,* na papierze francuzkim z obu stron glansowanym, *najstaranniej wyciskanych,* za kop: 75, i wszystkie w ogóle artykuły pismienne i rysunkowe tak młodzieży szkolnej jakoteż biurom i kantorom potrzebne, jak najtaniej sprzedają się.

Onegdaj, Franciszek *Majewski,* wyrobnik, lat 44, liczący, pod Nr 2719 przy ulicy Browarnej zamieszkały, przechodząc Nowym-Światem, skutkiem apoplexji, nagle życie zakończył.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 k. $56^{1}/_{2}$; za *obligi skarbowe,* oprócz kuponu, dają rs. 93 kop: 37, wartość kuponu rs. 1 kop: $37^{7}/_{8}$; za *listy zastawne* IIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 97, dają rs. 14 kop: 94, wartość kuponu kop: 7.

ANGLJA. *Londyn, 31 Lipca.*— Królowa ma w przyszłym tygodniu odbyć przegląd ochotników z wyspy Wight.— Ajenci *Garibaldego,* zakupili dlań tu znowu piękny parostatek *London,* który dotychczas utrzymywał komunikację pasażerską między Brighton i Dieppe. — (St: Anz:).

FRANCJA. *Paryż, 31go Lipca.* — Mimo pogłosek, iż przeszkody do podpisania konwencji w sprawie Syryjskiej wychodzą ciągle z Anglji, zdaje się jednakże, że zawartą ona zostanie, i że wyprawa Francuzka nie na to była przygotowywaną, aby się nie spełniła.— Fakt przesłania listu przez Cesarza *Napoleona,* nie do Królowej *Wiktorji,* ale do P. *Persigny,* potwierdza się. List ten wyprawiony został do Londynu bez wiedzy Ministrów Francuzkich. — Wiadomości jakie otrzymujemy z Sycylji są równie niespodziewane jak doniesienia o obronie kwestji Wschodniej. — Kiedy sądzono, żo *Garibaldi,* skorzysta z okoliczności przyjaznych i ruszy naprzód, aby okrzyknąć *Wiktora-Emmanuela* Królem Włoch, nawet mimo woli jego, dowiadujemy się, że zawarł z Jenerałem *Clary* zawieszenie broni, podczas którego obie strony zachowają stanowiska dotychczas zajmowane. Zwłoka ta poda niezawodnie dyplomacji dogodną sposobność do wdania się w sprawę Włoch, a pojednanie się nastąpić może tym łatwiej, że Król *Franciszek II,* jest bardzo skłonny do ustąpień jak najobszerniejszych, i że Francja z Anglją wpływać będą na Gabinety Turyński i Neapolitański w duchu zgody. Takie przynajmniej jest mniemanie dzienników, chociaż łatwo mylić się one mogą. W każdym razie *Garibaldi,* kiedy udzielał zawieszenie broni dowódzcy Neapolitańskiemu w Sycylji, nie miał jeszcze w ręku listu Króla *Wiktora-Emmanuela,* ale za pośrednictwem telegrafu mógł znać treść takowego.— Mówią tu, iż Rząd myśli w obecnej porze wysłać z missją do Włoch P. *Benedetti.* — Ambassador Marokkański i osoby do jego orszaku należące, podpisali się na 10,000 fr:, dla nieszczęśliwych Chrześcjan Syryjskich. — Cesarzowa zabawi w Eaux Bonne do końca b. m.

— W Chambery, w Marsylji, Tulonies i Nicei, czynią świetne przygotowania na przyjęcie JJ. CC. Mości. Toż samo ma miejsce w Algierji. — *Jour: du Cher* donosi, iż Cesarz zatwierdził projekt założenia jedynej giserni dział arsenału i szkoły fajerwerkerów w Bourges. — W Tulonie wyznaczoną została Kommissja do robienia prób z nowo-wynalezionem przez pewnego Oficera marynarki działem, które się nabija z tyłu. W razie powodzenia prób, działa marynarki mają być w ten sposób urządzone. (Ind: Bel:).

HISZPANJA. *Madryt, 30go Lipca.* — Konwencja dotycząca własności literackiej, została podpisaną pomiędzy Hiszpanją i Portugalją.— W Tangerze okazała się cholera i ospa. (Ind: Bel:).

WŁOCHY. — Dziennik *Perzeveranza* donosi pod datą 30go b. m., że w Palermo panował nadzwyczajny ruch między ochotnikami, którzy spieszyli na plac boju. — Postępowanie P. *Depretis* w Sycylji wzbudza powszechne zaufanie.— Kapitulacja fortu Milazzo zawarowała swobodne wyjście załogi z bronią; działa jednak i konie pozostać musiały.— *Garibaldi* rozkazał, aby wszelkie transporta przybywające z Genui i Liverpool, wylądowywały w Milazzo.— *Ricasoli* przybył 29go do Turynu, miał posłuchanie u Króla, konferował z Hr: *Cavour* i *Farinim*, a nazajutrz wyjechał do Bolonji i Florencji. Powołany on został do Turynu dla dania swej opinji o teraźniejszem położeniu Włoch.— *Opinion Nationale*, utrzymuje, że *Garibaldi* przygotowywa się ciągle do przejścia cieśniny Messyńskiej, i że posiada już dość silną marynarkę.— Wiadomość o ranieniu Dyktatora stanowczo nie potwierdza się. Jenerał *Cosenz*, otrzymał postrzał kulą w szyję, ale nie szkodliwy, przy szturmie Milazzo, a *Medici*, miał ubitego pod sobą konia.— Kapitan *Litta*, wiozący list od *Wiktora-Emmanuela* do *Garibaldego*, miał się zobaczyć z Dyktatorem nie prędzej jak 1go Sierpnia. (Schl: Ztg).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Jednym z najważniejszych dokumentów, na jaki dziś zwraca się uwaga publiczna, jest list Cesarza *Napoleona* do Hr: *Persigny*. Ma on donioslość wypadku politycznego, tak z powodu niezwykłego sposobu objawienia myśli Cesarskiej, jakoteż z powodu szczerości i prawości cechujących wyrazy *Napoleona*. Zapatrywania się na ten list są rozmaite. Jedni widzą w nim otwartą i szczerą odpowiedź na niesłuszne niedowierzanie, i początek nowych przyjaznych związków z Anglją, inni zaś uważają takowy za pierwsze ostrzeżenie prawdopodobnego zerwania. Zapewne wkrótce oświadczenia w Parlamencie Angielskim i prassie, wyjaśnią położenie rzeczy.

O podpisaniu konwencji w sprawie Syryjskiej dotychczas nie ma urzędowej wiadomości. Zawarcie jej jednak za nader bliskie uważać należy, gdyż depesze z Londynu podają artykuły na jakie się Mocarstwa już zgodziły, a dzienniki wieczorne Paryzkie z d. 2go b. m., mówią z pewnością o przyjściu do skutku wyprawy przez Francją przysposobionej.

Z Włoch brak ciągle dokładnych szczegółów o zawieszeniu broni między *Garibaldim* i Jenerałem *Clary*, i o wpływie jaki na pierwszego mógł wywrzeć list *Wiktora Emmanuela*, skłaniający go do zaniechania wyprawy na ląd stały. We Włoszech Północnych panuje powszechne przekonanie, że *Garibaldi* nie zatrzyma się na dotychczasowej drodze, i że gdyby nawet chciał to uczynić, wypadki pchnęłyby go mimowolnie. Tak samo sądzą i w Paryżu, a rozejm przypisują chęci powstrzymania bezużytecznego rozlewu krwi pod Messyną.

Zawieszenie broni podpisane zostało 25go z. m., *Medici* wszedł do Messyny 26go, a *Garibaldi* 27go, na czele brygad *Cosenz*, *Bixio* i *Malenchini*. — *Clary* dla strzeżenia cytadelli zostawił tylko 2.000 ludzi, resztę zaś wojsk odesłał do Neapolu i Reggio. (Ind: Bel:).

LONDYN, *3go Sierpnia.*— Dzienniki dzisiejsze donoszą co następuje: Konwencja dotycząca spraw Syryjskich, zawiera następne artykuły: Czas trwania interwencji zawisły jest od uznania Turcji. Siła korpusu expedycyjnego i działania jego, mają być naprzód określone. Francuzi gotowi już do wymarszu, nie będą czekać na kontygens innych Mocarstw. Konwencja i artykuły dodatkowe zostaną podpisane, jak tylko wielkie Mocarstwa przyjmą takowe. Oba dokumenta będą nastepnie złączone w jeden.—Słychać, iż konwencją ze strony Prus podpisze Hr: *Pourtalès*.

LONDYN, *2go Sierpnia.*— Do Galway nadeszła wiadomość datowana 26go Lipca z St. Johns, donosząca, że Xiążę *Walji* przybył do Kanady.

PARYŻ, *1go Sierpnia.*— *Monitor* potwierdza wiadomość o zawarciu konwencji między *Garibaldim* i Jenerałem *Clary*. Na zasadzie tej konwencji, miasto Messyna nie będzie bombardowane przez Neapolitańczyków, a nawzajem *Garibaldi* nie będzie atakował cytadelli. Wojska Neapolitańskie mogą utrzymywać kommunikację między zajętemi przez nie fortami. — Dzienniki tutejsze ogłaszają list Cesarza do P. *Persigny*. — Dziś krążyła pogłoska o powrocie do Paryża dowódzcy wojsk do Syrji przeznaczonych, Jenerała *Hautpoul*, oraz odwołanie wyprawy.

PARYŻ, 2 *Sierp:*.— Rzeź w Damaszku ustała 16 z. m. — Dzisiejsze wieczorne dzienniki donoszą, że Francja teraz już niezawodnie uskuteczni wyprawę do Syrji. — Podług dalszych doniesień, konwencja zawarta w Messynie między Jenerałem *Clary* a Pułkownikiem *Medici*, jest czysto militarna, i dotyczy jedynie ewakuacji Messyny.

CHRYSTJANJA.— *29go Lipca.*— Król przybył wczoraj o północy do Drontheim, a dziś rano miał się udać do obozu pod Stordalshalsen.

TURYN, *31go Lipca.* — Hr: *Cavour* miał stawić za niezbędny warunek przymierza zupełną niezawisłość Sycylji, oraz oddanie Neapolitańskiej armji i floty pod rozkazy Jenerałów i Admirałów Sardyńskich. — *Manna* miał konferencję z Hr: *Amari*. — W kilku punktach Sardynji, robotnicy wstrzymali się od robót, żądając podwyższenia płacy i zmniejszenia godzin roboty. — Z Genui okręt *Washington* odpłynął do Palermo z ochotnikami, między którymi znajdowało się wielu Oficerów Piemonckich w mundurach.

TURYN, *1go Sierpnia.*— *Ricasoli* zniechęcił ku sobie ludność Toskanji postępowaniem niepolitycznem i samowolnem. Ma on tu być powołanym i otrzymać Ministerstwo spraw wewnętrznych. Jako przyszłego Gubernatora Florencji wymieniają *P. d'Azeglio.*—Wczoraj, w dniu imienin Neapolitańskiego Ministra spraw wewnętrznych i policji, niektóre cyrkuły miasta Neapolu zostały dobrowolnie uillumінowane. (Schl: Ztg).

Rozmaitości. — Temi czasy wyszła xiążka drukowana w Grenlandji, ojczyznie Hottentotów. W tameczneј osadzie Gotthaab założono w przeszłym roku małą drukarnię i sprawiono jedną prassę litograficzną. Pierwszym owocem tej drukarni jest dziełko pod tytułem: *Kaladlit Okalluktnalliait*. Jest to zbiór legend miejscowych w języku krajowym z przekładem duńskim, drzeworytami i nutami do pieśni ludowych. Krajowcy składali tę xiążkę i rżnęli drzeworyty. — Lord *Cohrane* opowiada pomiędzy szczegółami z życia podróży morskiej, że jego wuj, Kapitan na okręcie wojennym *Hind*, posiadał papugę, która do zadziwienia naśladowała wszystkie sygnały i bardzo często była powodem największego nieładu, a przecież żal mu było jej się pozbyć. Jednego dnia kiedy okręt w portowym mieście Chrystjanji zatrzymał się, pewna ilość kobiet przybyła łodzią dla zwiedzenia okrętu, wciągane były na pokład za pomocą koszów na ten cel przeznaczonych. Papuga gwiznęła sygnał, by spuścić kosze i spuszczono takowe... w wodę. — *Memnon*, Wódz *Daryusza* Króla, podczas wojny którą z *Alexandrem* Macedońskim toczył, słysząc jednego z żołnierzy zelżywemi słowami potwarzającego tegoż, mocno go halabardą uderzył, tak do niego mówiąc: „Ja ci za to płacę ażebyś się bił z *Alexandrem*, nie zaś abyś go znieważał."

S Z A R A D A.

Drugie pierwsze mają pióra;
Trzecią zwykle kryje skóra.
Wszystka bywa tam gdzie góra.
(Zeszła Szarada, *Tabaka*).

Przyjechali do Warszawy.

Górski Konst: Ob: z Woli Pękoszewskiej nr 625; Jeziersey Karol i Edw: Hr: z Mińska nr 613; Łubieński Fran: Hr: z Kazimierzy nr 414.

Wyjechali: Linowscy Ant: i Ign: Ob: do Steklina; Mycielski Fel: Hr: do Bolesławia; Wojewódzki Emiljan Obyw: do Brześcia Lit:.

Przyjechali koleją żelazną: Łuszczewski Wacław Radca Stanu Dyr: Wydz: K. S. W i D. z Krakowa nr 413; Łubieński Tom: Hr: z Berlina nr 1066; Salmen Karol Radca Kol: z Stockholmu nr 476.

Wyjechali koleją żelazną: Esterhazy Wład: Hr: do Ostendy; Husarzewska Helena Żona Szambelana Dworu N. Cesarza Austrjackiego do Wiednia.

DONIESIENIA.

Nagrody Rs. 41. — Dnia 2go b. m. między godziną 7mą a 8mą wieczorem, przechodząc ulicami: Bracką, Warecką i Nowym-Światem do Kościoła Ś. go Krzyża, zgubioną została **PORTMONETKA** Druciana lita w białe kratki, w której znajdowało się Rs. 191, w 3ch biletach kredytowych 50-rub:, 1ym 25cio, 1ym 10cio i 2ch 3-rublowych. Łaskawy Znalazca zwrócić ją raczy do Redakcji *Kurjera*, gdzie otrzyma powyższą nagrodę. Zgubiona Portmonetka stanowiła drogą pamiątkę, a pieniądze w niej zawarte jedyny fundusz poszkodowanej.

Z mocy rozporządzenia Rady Familijnej, tudzież upoważnienia Prezesa Trybunału Cywilnego tutejszego pod dniem 16 (28) Lipca r. b. do Nru 6,087 wydanego, sprzedawane będą przez publiczną licytację w Warszawie, w domu pod Nr 1401 położonym, w dniu 25 Lipca (6 Sierpnia) r. b. i dni następnych, zawsze o godzinie 3ej z południa, **Ruchomości** do spadku po niegdy Janie Bajerze należące, jako to: kosztowności, meble, garderoba, bielizna, pościel, miedź, sprzęty kuchenne i gospodarskie, zapasy trunków krajowych, tudzież tytoniu i tabaki, rygały sklepowe, powozy, zaprzęgi, konie i t. p. przedmioty, a to za gotowe zaraz po zalicytowaniu płacić się mające pieniądze. — Rejent K. Z. G. W. Stanisław *Kuczborski.*

WEXEL w języku francuzkim, w Algierze wydany, na Skarb Publiczny w Paryżu, na franków 200, pierwiastkowo na imię Gorczycy wypłacalny, w przechodzie Krakowskiem-Przedmieściem, obok Poczty, zgubiony został. Łaskawy znalazca, któremu nic z powyższego wexlu nie przyjdzie, gdyż porobiono stosowne ostrzeżenia, nawet w Paryżu, raczy zwrócić do Redakcji Kurjera, za wynagrodzeniem od ostatniego prawego Właściciela.

Nowa Arkadja, przy ulicy Mokotowskiej pod Nr 1664. Dziś Zabawa Tańcująca, w elegancko urządzonych Salonach. Restauracja miejscowa zaopatrzyła się w rozmaite potrawy, napoje i chłodniki, z czem poleca się łaskawym Gościom. — **Anna Jankowska.**

Wysyła się do **MOSKWY** dwuosobowa podróżna **KARETA**, ktoby więc udawał się w tę podróż, mógłby korzystać z tej okazji, i użyć Karety jedynie za dostawienie do miejsca podług adresu wskazanego. Wiadomość pod Nr 656 przy ulicy Leszno, w Fabryce Powozów Kożuchowskiego.

Pozostała Rodzina po ś. p. Ludwiku *Naimskim*, Synu Obywatela miasta Warszawy, który kąpiąc się w Wiśle w dniu 1ym b. m. utonął, najuprzejmiej uprasza PP. szyprów, przewoźników, oraz wszystkich którzyby ciało ś. p. *Ludwika* dostrzegli, aby natychmiast raczyli o tem dać znać pod Nr 1738 przy ulicy Wiejskiej w Warszawie. Co do rysopisu ten był następujący: wzrostu wysokiego, twarzy ściągłej bez zarostu, włosów blond.

Nagrody Rs. 5. — W dniu 2 b. m. około godz: 11ej z rana, przechodząc ulicą Długą, Bielańską, Senatorską, za Żelazną-Bramę, zgubioną została **Bransoletka** z dwóch sznurków Korali dużych, z klamerką złotą, w której była twarzyczka koralowa. Uprasza się znalazcy o zwrócenie takowej do Szwajcara Hotelu Polskiego, za powyższą nagrodą. Zwraca się uwagę PP. Jubilerów na opisaną Broszkę.

Jadące osoby do **KIJOWA**, bryczką krytą, życzą sobie przybrać Towarzysza. Ktoby życzył razem jechać, zgłosić się może do Koszar Sierakowskich, przy ulicy Konwiktorskiej, do Pana Sobolewa.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Śgo Łazarza.

Ponieważ licytacja na dostawę 200 sążni cało-kubicznych **drzewa** sosnowego w szczapach dla Szpitala Śgo Łazarza, w dniu 12 (24) Lipca r. b. naznaczona, dla braku konkurentów nie przyszła do skutku, taż sama więc licytacja in minus, naznacza się w dniu 28 Lipca (9 Sierpnia) r. b. o godzinie 5ej z południa, podając za praetium fisci jednego sążnia Rs. 7 kop: 80. — Pragnący więc podjąć się tej dostawy, mogą każdego dnia wyjąwszy Świąt od godziny 8ej do 12ej rano i od 3ej do 6ej z południa przejrzeć warunki tej dostawy, obejrzeć gatunek i wykład drzewa przez Szpital wymagany i złożyć na ręce Intendenta wadium w ilości Rs. 150.

FABRYKA ZAPAŁEK
i innych WYROBÓW CHEMICZNYCH, ROBERTA HIRSCHENFELDA.

Z powodu rozmaitych niedogodności, przeniosła sprzedaż swych **Wyrobów**, od lat 17tu istniejącą w domu PP. Kanoniczek, na ulicę **Nowo Senatorską**, pod **Nr 632, obok bramy Pocztowej, wprost Hotelu Rzymskiego.** — Zaopatrzywszy tenże **Skład** w kompletny dobór swych wyrobów, a mianowicie: **Zapałki** w różnych gatunkach; **Szuwax** i **Lakier** do obówia; **Atrament** czarny, kolorowy, alizarinowy i do znaczenia bielizny; **Massę Angielską** do powozów; **Szwedzką** do skór i rzemieni; **Kauczukową** do butów; **Smarowidło Belgijskie** do wozów, maszyn, trybów i osi; **Zaprawę** do podłóg i posadzek w różnych kolorach; **Farby olejne** i **Lakiery** w różnych kolorach; **Proszek Perski** na wytępienie wszelkiego robactwa; **Płyn** na pluskwy; **Lep** i **Papier** na muchy; **Massę** i **Gałki** na myszy i szczury; **Trociczki** i **Kadzidła** w proszku, płynie i papierkach; **Wodę Kolońską** i **Lewandową**, rozmaite **Perfumy, Mydła** pachnące, **Olejki, Pomady** i **Fixatuary, Proszek Amerykański** do czyszczenia różnych metali; **Wezuwki** do trawienia dymu z cygar; **Postumenta** i **Puszki** na zapałki różnych kształtów i wielkości, i wiele innych tym podobnych, a użytecznych przedmiotów.

Wszystkie powyżej wymienione, tak własnej **Fabryki**, jak również obce **Towary**, są w najlepszych gatunkach i po najprzystępniejszych cenach, któremi **Fabryka** wspomniony **Skład** polecając Szanownej Publiczności, ma nadzieję, że tę renomę, którą od lat 30tu potrafiła sobie zjednać, i nadal zachowa.

Wszelkich powyżej wymienionych przedmiotów, dostać można w drugim **Składzie Fabrycznym,** przy ulicy **Nowy-Swiat,** pod **Nrem 1245 a,** w pałacu Hr: **Zamoyskiego.**

Podpisana rodem Francuzka, po uzyskaniu pozwolenia od Rządu, ma zaszczyt zawiadomić szanowną Publiczność, że otworzyła Pensję Wyższą Żeńską w mieście Powiatowem Piotrkowie; do której zapis rozpocznie się z dniem 20tym Sierpnia r. b.— Aménaida *Roszkiewicz* z domu *Bazin.*

Z powodu wyjazdu, **Fortepjan** mahoniowy o 6u oktawach, gruntownie wyrestaurowany, zostawiony w komis do sprzedania, za Rs. 80, lub też jeżeliby sobie kto życzył dać Rs. 60, mógłby użytkować do gry codziennie, przez miesięcy 6, aż do czasu zwrotu powyższej summy; wiadomość przy ulicy Królewskiej pod Nr 1066, w Fabryce Fortepjanów, w pałacu Lubieńskich.

DODATKOWE WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Administracja Rządowa Dochodów Skarbowych Tabacznych w Królestwie Polskiem.— Z powołaniem się na §. 5. Ustawy o podatku konsumpcyjnym od tytoniu i tabaki, ostrzega wszystkich procederentów, utrzymujących cukiernie, traktjernie, kawiarnie, hotele, bawarje, bufety, szynki, i t. p., życzących sobie trudnić się cząstkową sprzedażą materjałów tabacznych, aby pospieszyli z wykupieniem wymaganych do tego patentów, których nieposiadanie po dniu 1 (13) b. m. i r. mogłoby ich narazić na odpowiedzialność.— Członek Rządowy, *Nowakowski.* — Członek Ekonomiczny, L. *Kronenberg.*— Naczelnik Kancellaryjny, J. *Łaszewski.*

Do dostojnych Osób w Warszawie, nadeszły listy zawiadamiające, od Owdowiałej Margrabiny *de Pina de St Didier*, z zamku Mondy, we Francji, i Pani *Verhaegen* z domu *Boels*, z St Josse-ten-Noode, w Belgji; o małżeństwie zawartem przez Hr: Jerzego *de Pina*, (byłego Sekretarza Konsulatu Jlgo Francuzkiego w Warszawie), z Panną Eugenją *Verhaegen.*

Uczniowie Szkół, mogą znaleść za umiarkowane wynagrodzenie, zupełnie wygodny, bardzo blizki lokal, przyzwoity stół i należytą opiekę, w domu W. *Grodzickiego*, pod Nrem 411 przy Krakowskiem-Przedmieściu, wprost Gimnazjum. Mieszkanie osoby do tego przez Zwierzchność Szkolną upoważnionej, wskaże Rządzca domu.— *M. W.*

Z Kalisza.— P. *Pfeifer*, na czas zjazdu akcjonarjuszów do Kalisza, przybył z swą truppą, i ma dać kilka przedstawień scenicznych.

Wczoraj około 6ej wieczorem, mieliśmy prawdziwie ulewny deszcz, który już choć zdrobniał, nieustawał do dziś rano.

Dziś w Kaskadzie, jak wczoraj donieśliśmy, spalony będzie wielki fajerwerk.

Dziś pierwsze przedstawienie P. *Zonnera*, w sali Warsz: Tow: Dobr:, tworzenia się kuli ziemskiej.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe ciepła stopni 16. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 6 cali 10. (Przyb:).

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Konkurent* i *Mąż.* — *Sto za sto.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 24 Lipca (5 Sierpnia) 1860 r. — Starszy Cenzor, F. Sobieszczański.